

75-lecie przybycia na Tasmanię polskich żołnierzy spod Tobruku

Polacy na Tasmanii znaleźli się po drugiej wojnie światowej, gdy grupa żołnierzy zwanych „Szczurami Tobruku” została zaproszona przez swoich dawnych australijskich kolegów z jednostki bojowej. Pierwszy transport 280 Polaków został przywieziony na Tasmanię w 1948 roku i zgodnie z australijskim zwyczajem skierowany do bardzo ciężkiej pracy w ramach dwuletniego kontraktu.



8 sierpnia 1948 - 798 polskich żołnierzy przybywa na Tasmanię

Przed wybuchem II-giej wojny światowej, Tasmania była traktowana przez Anglików jako kolonia karna, gdzie zsyłano więźniów i eksperymentowano specjalne metody resocjalizacji.

Wymownym tego przykładem jest zachowane więzienie w Port Arthur, gdzie znajduje się muzeum po dawnym obozie karnym. Więźniami byli tutaj niekiedy czternastoletni chłopcy skazani za kradzież drobnych rzeczy. Muzeum pozostawia smutne wrażenia okrucieństwa ubranego w uczone szaty metod penitencjarnych, które polegały na ciężkiej pracy przy

wyrębie lasów i produkcji cegieł oraz na odosobnieniu w ciemnych celach i głoszeniu umoralniających nauk w specjalnie skonstruowanej kaplicy, która uniemożliwiała kontaktowanie się więźniów między sobą.

Po zakończeniu II wojny światowej tysiące Polaków stanęło przed wyborem powrotu do komunistycznej ojczyzny albo osiedleniem się na obczyźnie. Wielu Polaków zdecydowało się na emigrację do Australii. Trzy duże grupy polskich przesiedleńców trafiły do Tasmanii. Wśród nich były osoby cywilne jak również byli żołnierze. Trzecia i najliczniejsza grupa (około 360 byłych żołnierzy) przybyła do Tasmanii w sierpniu 1948 roku na pokładzie liniowca SS Strathnaver.



Polacy i Australijczycy ramię w ramię w walce o Tobruk



Tuż po przybyciu na Tasmanię – polscy żołnierze już w cywilu

Zgodnie z podpisaną umową, zostali oni skierowani do budowy HEC tamy i zamieszkali w miejscowościach Bronte Park, Butlers Gorge, Liawenee, Tarraleah i Waddamana. Warunki życia i pracy były bardzo trudne, lecz kiedy po mroźnej zimie nastąpiło ciepłe lato Polacy zaczęli dostrzegać piękno i bogactwo Tasmanii. I tak to, w dniu 8 października 1949 roku, 194 polskich byłych żołnierzy przyjęło obywatelstwo australijskie, dzięki czemu mogli skrócić obowiązujący kontrakt o pracę. A potem, po wygaśnięciu dwuletniego kontraktu wielu polskich

mężczyzn zdecydowało się kontynuować pracę w HEC i mieszkać dalej w pobliżu miejsc pracy. Inni opuścili wyspę lub wyjechali do Hobart albo Launceston.

To spośród nich wywodzili się pierwsi organizatorzy życia kulturalnego i społecznego na obczyźnie w Tasmanii.

W grudniu 1953 roku odbyło się w Hobart zebranie organizacyjne, w wyniku, którego powstało koło kombatanckie, zrzeszające byłych wojskowych z jednostek Polskich Sił Zbrojnych. Od pierwszych dni istnienia, Koło ściśle współpracowało ze Związkiem Polaków, a także innymi organizacjami polskimi na terenie Hobart i całej Australii.

Współpraca ta umożliwiła zakupienie i przebudowę posiadłości będących własnością Związku Polaków. Oni to właśnie założyli sobotnią szkołę polską i prowadzili ją przez szereg lat.

W roku 1955 nawiązano łączność z kombatanami australijskimi zrzeszonymi w R.S.L. i od tego czasu rok rocznie grupa byłych polskich żołnierzy maszerowała w Anzac Day u boku Australijczyków.

W czasie obchodów 10-lecia Koła zaczęto rozmowy o potrzebie posiadania sztandaru. Dzięki staraniom komitetu sztandarowego oraz hojności rodaków został on wykonany przez siostry Karmelitanki z Longford i ofiarowany polskim kombatanom w Hobart.



Sztandar Organizacji wykonany przez siostry Karmelitanki z Longford

Duszpasterstwo Polaków na Tasmanii rozpoczęło się w sierpniu 1948 roku wraz z przybyciem na wyspę pierwszego chrystusowca, księdza Franciszka Ferugi.

Obecnie posługą duszpasterską objętych jest około 2000 Polaków. Od lat to właśnie kościół jest istotnym miejscem integracji Polaków, gdzie wierni gromadzą się na liturgię, ale też mają okazję do spotkań i wymiany informacji. W Hobart przebywają również dwie siostry: S.Elżbieta i S.Anna ze Zgromadzenia Misjonarek Chrystusa Króla troszcząc się o starszych i chorych, którzy dzięki nim mają dostęp do kościoła i mogą otrzymywać opiekę społeczną.



25 - cio lecie Zgromadzenia Misjonarek Chrystusa Króla w Hobart

Zródła:

The Polish soldiers who built Tasmania's Hydro scheme. The Examiner. 1/09/2019

Polish Sisters celebrate 25 years in Tasmania. Catholic Religious Australia. 07/02/2020

SS Asturias. <http://www.ssaturias.net>polishmigration>

Zdjęcia: Domena publiczna



Autor: Danuta Piotrowska